



PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA i GOSPODARCZA.

Czasopismo ilustrowane dla wszystkich miłujących swejki handel, przemysł i gospodarność chrześcijańska. — Wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc, to j. co 1. i 15. każdego miesiąca wraz z dodatkiem humorystycznym „Nowy Faun”.

Organ oficjalny „Krajowego Tow. Kupców i Przemysłowców” — „Tow. Kupców i Młodzieży handlowej we Lwowie” i Tow. „Wzajemna pomoc drobnych kupców chrześc. w Galicyi”.

Rok VII.
1900.

Redakcyja i Administracyja „Dźwigni” wraz z „Faunem”
Lwów, ul. Jagiellońska L. 17.
Wydawca i odpowiedzialny redaktor *Zygmunt Korosteński.*

Nr. 16.
Lwów, d. 15. Sierpnia.

Prenumerata „Dźwigni” wraz z „Faunem” wynosi z przesyłką:
W Austro-Węgrzech rocznie 3 zł.; półrocznie 3 koron 20 halerzy.
Kwartalnie 1 korona 70 halerzy, czyli 85 centów. —
W Niemczech 6 marek na rok, w Rosyi 3 rs. we Francyi 6 fr.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACYJA.
Warunki ogłoszeń podane są w każdym numerze po końcu tekstu.
Treść numeru przy końcu tekstu. — Nr. pojedynczy 15 ct. pocztą 17.

Wspierajmy chrześcijański handel i przemysł! — Kupujmy tylko u Chrześcijan!

WYJĄTKOWO

wydajemy ten Nr. 16ty, noszący datę 15. sierpnia, już w dniu 9. sierpnia, t. j. **o tydzień wcześniej**, a to ze względu na pospiech, spowodowany wyjazdem redaktora.

Tem tłumaczy się też *zmniejszona* objętość tego nadzwyczajnego wydania, co jednak wynagrodzimy w dwójnasób obficie ilustrowanym numerem Dźwigni i Fauna z 1 września, w którym pomieścimy też zajmujące szczegóły z wystawy paryskiej i inne, zapowiedziane poprzednio artykuły*).

Konkurencyja węgierska.

Protegowany przez rząd budapeszteński przemysł węgierski daje się co raz bardziej przemysłowi austriackiemu, a pośrednio także galicyjskiemu we znaki, na co niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę.

Obecnie izby handlowe w Austrii zaczynają już odczuwać grozę położenia. — Jakoż całkiem słusznie wniosła izba handlowa wiedeńska podanie do ministerium, w którym wykazała, że rząd węgierski przez rozporządzenia administracyjne znosi zupełnie istniejący na papierze związek cłowo-handlowy.

Węgierskie ministerstwo zamierza wydać nową ustawę o cechowaniu miar, według której, używane w tra-

*) Dla nowych odbiorców załączamy do tego numeru po jednym z dawniejszych numerów Dźwigni i Fauna. — Ze względu zaś na zamieszczony tu tabelaryczne zamknięcia rachunkowe krakows. Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń upraszamy uprzejmie o nierozcinanie tego numeru, lecz tylko o roztwieranie odpowiednio do paginacyi.

ktierniach i szynkowniach szkło musi nosić cechę węgierską, to znaczy, że używanie obcego szkła zostanie wykluczone. Dalej minister spraw wewnętrznych polecił urzędowi ministeryalnemu i komitatowemu, przy rozpisywaniu dostaw, kierować się głównie bezwzględnie popieraniem przemysłu swojskiego. Wreszcie ministerstwo oświaty nakazało szkołom, aby do szkolnych książek i zeszytów używano wyłącznie noszącego markę węgierską papieru.

Wszystko to stanowi zamach na przemysł Austrii, na jej siłę podatkową i odbije się też ciężko na Galicyi — jeśli wszystkie stronnictwa przeciw temu nie wystąpią.

Nie dość, że nas Żydzi

obdzierają i wypierają z warsztatów pracy — ale nadto jeszcze szkalują nas i bezczeszczą.

Pisaliśmy już o tem, że gdy na ogólnem Zgromadzeniu starszych i podstarszych cechów warszawskich postawiono przy obradach nad reformą ustawy przemysłowej pytanie, czy naród Żydowski ma być dopuszczony do Chrześcijańskich cechów — do których nigdy nie należał i nie należy — wszyscy zgromadzeni w liczbie przeszło stu oświadczyli zgodnie, że Żydów do cechów przed żadnym pozorem puścić nie należy, gdyż spowodowałoby to zupełną ruinę chrześcijańskich rzemieślników i przemysłowców.

Każdy, kto nie zamyka zdradziecko oczu na pasywny charakter narodu Żydowskiego — przyzna owej jednoznacznej uchwałie 100 przedstawicieli przemysłowców warszawskich zupełną słusność.

Prenumerujcie „Dźwignię”. W dobrej waleczymy sprawie! — Szanownych Odbiorców, nie zwracających nam numerów — uważamy za prenumeratorów zalegających z zapłatą; upraszamy Ich więc o wyrównanie zaległości, gdyż nie płacąc, czynią krzywdę nie tylko nam — ale i swemu sumieniu. Kto zwraca numer — niech raczy zwrócić także opaskę ze swym adresem, gdyż inaczej nie wiemy, od kogo zwrot pochodzi i nie możemy dotyczącego adresata wykreslić.

X	Towarzystwa kontrasekuracyjne	705.166 86	705.166 86	
XI	Zaległości po Agencjach i Reprezentacjach: Saldo czynne	1 432.939 96	1 432.939 96	
XII	Różni dłużnicy	1,865.554 01	1,688.827 35	176.726 67
XIII	Wartość inwentarza po odpisaniu zużycia	64.924 30	64.924 30	
XIV	Niepokryty niedobór z lat dawnych w dziale gradowym	702.310 68		702 310 68
		15 004 492 63	12 772.674 79	2.231 817 84
	Rozdział pozostałości			
	a) w dziale ogniowym:			
	Pozostałość z roku 1899/900			758.174 14
	Z tego przeznaczają się na:			
	1. Fundusz na remunerację	65.342 67		
	2. Dotację funduszu zapomogowego dla wdów	11.011 94	76.354 61	
	3. 13% zwrotu dla członków	898.867 72		
	mniej dopełnienie z funduszu wyrównawczego	217.048 19	681 819 53	
			758.174 14	758.174 14
	b) w dziale gradowym:			
	Pozostałość z roku 1899/900			103.814 78
	użyta została w myśl § 10 ust. 2 statutu na częściowe			
	pokrycie pożyczki z funduszu rezerwowego gradow.			
			103.814 78	103 814 78

Kraków, dnia 31 marca 1900.

D Y R E K C J A :

Zenon Słonecki.

Ignacy Głazewski.

Dr. Gustaw Romer.

Wiktor Gablenz. Naczelnik Centralnego biura rachunkowego.

XXX. Zamknięcie rachunkowe Towarzystwa

za czas od 1 stycznia do 31

Rachunek zysków i strat

ROZCHÓD.		Krony	hal.
I	Wyплаты płatnych zabezpieczeń i rent	1,871.950	68
II	Wyплаты za wykupione police	291.521	91
III	Dywidenda ubezpieczonym wypłacona	42.774	54
IV	Wydatki zarządu	589.869	98
V	Odpisy i inne wydatki	182.403	98
VI	Rezerwa na bieżące wypłaty szkód	138.044	85
VII	Stan funduszy z końcem roku rachunkowego	19 528 214	56
VIII	Zysk	125.654	78
		22.770.435	28

Rachunek bilansu dnia

Stan czynny.		Krony	hal.
I.	Zapas kasowy	8.963	54
II.	Rozporządzalne należności w instytucjach kredyt. i kasach oszczędności	186.685	86
III.	Realności i dobra ziemskie	1 369 042	40
IV.	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 grudnia 1899	5 593 437	66
V.	Weksle w portfelu	216.136	36
VI.	Pożyczki hipoteczne, na police, pożyczki Stowarzyszeniom i na zastaw pensyj	12 546 744	12
VII.	Zaległości we filjach, agenturach i Towarzystwach kontrasekuracyjnych	359 096	33
VIII.	Różni dłużnicy	254.755	11
IX.	Efektu agencyjne	25 605	20
		20 560 466	58

KRAKÓW, dnia 1 stycznia 1900 r.

Dyrekcja Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Zenon Słonecki.

Ignacy Głazewski.

Dr. Gustaw Romer.

Naczelnik działu ubezpieczeń na życie:

Szef biura rachunkowego:

E. Szancer,

A. Szyszkiewicz.

rzędowo autor. technik asekuracyjny.

Rok administracyjny działu ogniowego XXXVIII.

ZAMKNIĘCIE

Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń

(Działu ogniowego i gradowego) za czas o
 Rachunek Zysków i Strat z działu ogniowego i gradowego

ROZCHÓD.		Dział ogniowy i gradowy		Przepada na dział ogniowy i gradowy	
		Razem	Kor.	Kor.	h.
I.	Szkody i koszty likwidacji wypłacone:	4.761.734,50	h.	233.934,74	h.
1.	W dziale ogniowym	1.461.178,98	h.	233.934,74	h.
2.	W dziale gradowym	676.742,06	h.	—	h.
	mniej zwrot od Tow. kontrasekur	326.598,74	h.	—	h.
	mniej zwrot od Tow. kontrasekur	350.143,32	h.	—	h.
II.	Koszta administracyjni:	350.143,32	h.	—	h.
1.	Koszta organizacyjne	—	h.	—	h.
2.	Proviz. agent. (miej proviz. kontrasekur.)	233.934,74	h.	—	h.
3.	Wydatki administracyjne bieżące	21.959,23	h.	—	h.
III.	Odpiśy i inne wydatki	255.893,97	h.	—	h.
IV.	Fundusz na szkody nieuregulowane:	1.556.604,75	h.	—	h.
V.	Stan funduszów z końcem r. 1899/1900 (z wyjątkiem fund. emer.)	529.857,49	h.	—	h.
1.	Rezerwa zaliczki na dalsze lata w dz. og.	3.288.988,03	h.	—	h.
2.	Fundusz rezerw. a) w dziale ogniowym	868.882,55	h.	—	h.
3.	Fundusz rezerw. b) w dziale grad.	5.761.635,41	h.	—	h.
4.	Fundusz na różnicę kursu w dz. ogn.	1.990.398,03	h.	—	h.
VI.	Czysta pozostałość.	1.627.436,82	h.	—	h.

Stan czynny.		Dział ogniowy i gradowy		Przepada na dział ogniowy i gradowy	
		Razem	K.	K.	h.
I.	Niewypłacony kapitał akcyjny	—	h.	—	h.
II.	Zapas gotówki z dniem 31 marca 1900	335.441,59	h.	—	h.
III.	W Bankach i zakładach na rachunku bieżącym	1.582.487,47	h.	—	h.
IV.	Wartość nieruchomości	2.087.500,—	h.	—	h.
V.	Papiery wartościowe po kursie z d. 31 marca 1900 r.	—	h.	—	h.
1.	W dziale ogniowym	—	h.	—	h.
a)	Własność funduszu rezerwowego	3.013.956,43	h.	—	h.
b)	emerytalnego	1.153.223,82	h.	—	h.
2.	W dziale gradowym	1.283.540,52	h.	—	h.
VI.	Wzrost stron ubezpieczonych	199.188,35	h.	—	h.
VII.	Pozyczki hipoteczne	—	h.	—	h.
VIII.	Pozyczki na zastaw papierów wartościowych	—	h.	—	h.
IX.	Efekt funduszu:	—	h.	—	h.
1.	Funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnik.	92.705,20	h.	—	h.
2.	ś. p. Pawła Przedpełskiego	18.655,40	h.	—	h.
3.	Białego Krzyża	25.420,—	h.	—	h.
4.	Efekt kaucyjne agentów	441.478,03	h.	—	h.

Rachunek bilansu z działu ogniowego i

Żydzi postanowili tak wpłynąć na opinię ogółu — aby ogół czyn sprawiedliwy stu cechmistrzów naszych potępił.

Oto wypchnęli oni naprzód hasło: „postęp“ i „cywilizacya“, a odsadzając Chrześcijańskie narody od postępu i cywilizacyi — powiedzieli: Żyd musi wejść do cechów, bo tylko Żyd ma (w kieszeni!) postęp i cywilizacyę!

Z takim argumentem trudno było walczyć i wnet cała czerecha „po polsku piszących“ pismaków poczęła w żydowskich, a nawet niestety w polskich gazetach dowodzić, że „postęp“ tego wymaga, aby Żyd wszedł do cechów. — Przy tem nie obeszło się bez tego, aby Żydzi na zacnych obrońców spuścizny cechowej nie bryznęli stekiem ohydnych przezwisk i potwarzy.

Oto w żydowskiej „Gazecie Handlowej“ w Warszawie, pojawił się artykuł, w którym pojedynczy Żyd Kempner — poważył się ogół cechmistrzów warszawskich nazwać warchołami!

O Żydzie, czy ty wiesz, że przez to ogół dobrych Chrześcijan oburzasz przeciwko twojej bezczelności!...

Oto, co pisze o tem wystąpieniu Kempnera pewien Polak pod nazwiskiem *Rolicz* w pożytecznym piśmie Chrześcijańsko - katolickim „Rola“:

„Całkiem zwyczajny żyd, niejaki Okręt, rozkazał czy pozwolił innemu żydowi, Kempnerowi, napisać w swej „Gazecie Handlowej“ (Nr. 144.) te zuchwałe wyrazy, że: „w obradach sekcji rzemieślniczej *pobłażano warcholskiej opozycyi*“, „której chodziło o wyniesienie na forum sekcji pewnych haseł agitacyjnych, a które się tam przedostać *nie były powinny*...“ Proszę uważać i zapamiętać: St u z górą starszych i podstarszych zgromadzeń rzemieślniczych, ludzi poważnych i reprezentujących dziesiątki tysięcy innych rzemieślników, protestuje w obradach sekcji jednomyślnie przeciwko dopuszczeniu Judy do ich, niesplamionych dotąd przezeń korporacyj; i oto taki, powiadam, żyd zwyczajny poważa się całą tę reprezentacyę jednego z najliczniejszych i najpożyteczniejszych stanów w społeczeństwie nazwać „warcholstwem“, któremu „*pobłażano*“!! To znaczy: Skoro my, żydzi, niegdys z litości przygarnięci tułaczce, a dziś wodzireje w tem waszem społeczeństwie „próżniaków“ „opojów“ i „nie-dolegów“, jak to w swoim czasie stwierdził (!) słynny memoriał giełdowy; skoro **my** chcemy wejść do cechów; skoro chcemy usunąć z nich krzyże, chorągwie, ołtarze i w ogóle oznaki ich „niedocywilizowania“, a majątkiem cechów, ich nieruchomościami i kapitałami owładnąć, bez włożenia jednego złamanego grosza, to tak być musi i żadnej przeciw temu „opozycyi warcholskiej“ „być nie powinno“! Rozumiecie wy „akumy“? — żadnej!...

I oto, jak ciekawie a i jak wspaniale zarazem ułożyły się stosunki ludności pasożytnej i obcej nawet do tej liczebnej klasy tuziemczej, która na swoich śmieciach, pracując przy warsztatach, pracą tą przyczynia się w nie-małym stopniu do podtrzymania żywotnych, produkcyjnych sił kraju. Żyd-pasożyt znaczy tu wszystko; ta zaś potężna w swej liczbie klasa produkcyjna ma mu jedynie być pożywką... Oto jest sens moralny! I nie wolno jest rzemieślnikowi przez usta najprawowitszej swej reprezentacyi zaoponować przeciw wpuszczeniu do jego korporacyi żyda, bo żyd ten, lub służalec jego zżydział gwałtu zaraz i alarmu narobi, wrzeszcząc: to jest „krzewienie niezgody“, „podbudzanie namiętności“, „heca antysemitka“. I nie wolno jest rzemieślnikowi nawet najspokojniej, najlegalniej, onej czynnej i pracowitej?! — wedle memoriału — „ludności izraelskiej“ powiedzieć: Żydzie, ja ci tego, co mam w cechu, nie oddam, bo to

jest moje; bo mojemu są te godła święte, które mi w pracy przyświecają i moim jest majątek, uciulany krwawo przez dziesiątki a nieraz setki lat. Ja majątku mego cechowego nie zrobiłem w jednym dniu lub tygodniu na giełdzie, jak ty, żydzie, robisz miliony swoje, anim go lichwą, oszukaństwem, złodziejstwem i łupiestwem wydarł. Nie — żydzie! majątek, którym ty teraz chcesz zawładnąć, to dorobek i spuścizna czysta, jak czystemi są ręce spracowane, które ją wytworzyły. Urosła ona zwolna z krwawej pracy mojej, moich ojców, dziadów, pradziadów; przekazać ją w całości i czystości następcom, jest moim obowiązkiem świętym, więc ci jej, żydzie, dobrowolnie nie oddam.“

„Nie wolno już więc — mówi wspomniany p. *Rolicz* — nawet w ten prosty, spokojny i logiczny sposób ani pisać rzemieślnikowi, bo żyd w oddanej sobie prasie zęły go i zbezczęści!... **Sprawiedliwe zdanie 100 przelożonych chrześcijańskich cechów** nazwie „ciemnotą, warcholstwem i niedocywilizowaniem“ dlatego tylko, że bronią spuścizny ojców przed napadem żydowskieszarańczy.

Zapamiętajmy sobie to dobrze, że Żydzi po odebraniu nam mienia, ziemi i warsztatów, zabiorą nam także cześć naszą i honor i stanimy bracia solidarnie, jak jeden mąż w obronie naszego honoru, naszej czei, dotąd niczem nie skalać. — Nie dopuścimy do tego, aby ją ręka dotknęła żydowska!

Ratujmy nasz przemysł koszykarski.

Przemysłowi temu grozi ogromne niebezpieczeństwo ze strony rządu, który chce podwyższyć taryfę od przewozu wszelkich towarów, zwanych „Sperrgut“, t. j. mających wielką objętość, a małą wagę i nie dopuścić wysyłek wagonowych niżej 10.000 klg. Ponieważ na wagon da się naładować co najwyżej 5.000 klg. koszyków — przeto podwojonoby, nawet potrojono koszta transportu już i tak w Austrii 5 razy większe, niż we Francyi, a tem samem powstrzymanoby zupełnie wywóz tego eksportowego towaru. zdławionoby ludność nadbrzeżną produkującą wiklinę, a niszczoną powodziami i odjętoby chleb przeszło 1500 koszykarzom naszym.

Posłowie polscy i ruścy nie dopuście do tego!

Podniesienie produkcji owoców w Austrii.

Nad tem zastanawiał się tymi dniami subkomitet c. k. Rady rolniczej. Między innymi proponuje subkomitet utworzenie w krajach koronnych strażników owocowych i krajowych inspektorów owocowych przy wydziałach. Ponieważ w zeszłym roku kosztem fundacyi znakomitego patryoty żydowskiego Hirscha wielu młodych Żydów galicyjskich pokończyło świetnie szkoły ogrodnicze w Niemczech — uważajmy, aby nie zagarnęły tych posad dla siebie i nie objęły do reszty galicyjskiego handlu owocami w swe ręce!

Święto krawców lwowskich.

W dniu Śtej Anny odnowili lwowscy krawcy obchód przedwiekowej pamiętki dziejowej i patronkę swą świętą Annę uczcili uroczystym obchodem.

W starożytnym kościele świętej Anny na Grodecyem, odprawił solenne nabożeństwo ks. arcybiskup Issakowicz. Po nabożeństwie wygłosił ks. arcybiskup dłuższe przemówienie do zgromadzonych; poczem, z muzyką tow. »Skały« na czele, ruszyły pochodem na ratusz lwowski cechy i stowarzyszenia, gdzie w wielkiej sali ratuszowej odbył się uroczysty poranek, rozpoczęty hymnem narodowym i wstępnym przemówieniem cechmistrza p. B. Mikulińskiego. Po odśpiewaniu kantaty przez chór rękodzielniczy, wygłosiła panna Dajewska z zapalem piękny wiersz »Nam nie wolno« i »Moja piosenka«, a dr. Ostaszewski-Barański przedstawił historię pierwszego strejku czeladzi krawieckiej, z powodu którego powstał dzisiejszy kościół św. Anny. Po odczycie, nagrodzonym szczerymi oklaskami, odbyła się uczta na Strzelnicy, gdzie przemawiał przełożony cechu p. Mikuliński; wiceprezydent miasta p. Ciuchciński i inni, a p. Walery Gürsching w trafnym przemówieniu podniósł kwestję już od dawna we Lwowie projekt założenia **pracowni i składu tanich ubrań**.

Przemówienie to zjednało poklask ogólny. Daj Boże, aby myśl ta znalazła rychłe urzeczywistnienie.

Jak rząd wspiera przemysł w Galicyi.

Rząd wydał na popieranie przemysłu drobnego od pożyczki akcji, 1892 roku 744.350. złr., a z dołączeniem inwestycji 420 000 złr., razem 1,174.350 z funduszy państwa. Ze sumy tej przypadło na rzecz Galicyi 10.098 złr., a włączając do tego stypendya dla 50 uczestników kursu majsterskiego w kwocie przeciętnej 5.750 złr. otrzymała się łącznie maksymalną sumę 15.000 złr. którą kraj nasz otrzymał na poparcie przemysłu drobnego od państwa. — Zważywszy, że Galicya jest niemal 1/3 częścią ogółu krajów, powinnyby dostać przynajmniej 300.000 złr.; a więc dostała 20 razy mniej. — Wiedocznie kraj nasz kładziony bywa na *ostatniem miejscu!*

Kronika

i informacye dla wszystkich

oraz

rady i nowości przemysłowe, handlowe i gospodarcze

Przemysłowcy i rzemieślnicy polscy

w Królestwie pospieszają z darami dla wyposażenia i upiększenia dworu w Oblegorku, ofiarowanym przez rodaków mistrzowi powieści polskiej *Henrykowi Sienkiewiczowi*. Można by i wśród naszych przemysłowców utworzyć komitet, któryby uczcił rok jubileuszowy mistrza, gdy tenże przybędzie do Lwowa na otwarcie teatru nowego.

Jubileusz dzielnego przemysłowca. — Przyjemna to rzecz, jeśli działacze społeczni i ogół stronników rozumieją się i kochają nawzajem. Objaw takiej miłości podziwiać można było przy sposobności srebrnego wesela dzielnego mechanika i działacza anty-żydowskiego w Wiedniu *Ernesta Schneidra*.

Familijna to tylko skromna uroczystość; a przecież zarówno w kościele przy obrzędzie, jakoteż i przy towarzyskiem zebraniu jawiła się weale poważna ilość działaczy i obrońców Wiednia przed najazdem Żydów i uczyła nieugiętego an-

tysemiteę Schneidra tak, jak na to swą konsekwentną pracą zasłużył.

W orszaku srebrnego wesela wzięli udział między innymi: Wiceburmistrz *Strobach*, postowie: *Gregorig* i *Schlesinger*, generałmajor *Sedlaczek*, przełożony Stow. mechaników *Jedliczka*, zastępca przełoż. *Trulay*, p. *Schmolek*, kompozytor *Hayek*, tudzież zaene przeciwniczki panowania żydowskiego, a mianowicie panie: *Platterowa*, *Rużiczkowa*, *Truskowa* i *Ciszkowa*, które wypowiedziały życzenia imieniem różnych oddziałów Związku pań ku obronie Wiednia przed żydowską przemocą.

Ozasby już był, aby i nasze panie połączyły się również ku obronie narodowego bytu i poczęły przeciwdziałać ujarzmianiu nas przez żydowską potęgę.

Różna szybkość ruchu. — Ślimak porusza się z prędkością jednego milimetra na sekundę. W tym samym czasie piechur przechodzi jeden metr, koń idzie stępem 1 m, 2, truchtem robi 3 m, 5, galopem zaś 4 m, 5, łódź żaglowa 8 m., parowiec morski 10 m., łyżwiarz 12 m., pociąg osobowy 18 m., gołąb pocztowy 18 m., rowerzysta w tempie wyścigowem 20 m., koń w takimże tempie 25 m., pociąg pociągowy 26 m., jaskółka 45 metrów. Głos bieży z szybkością 330 metrów w ciągu jednej sekundy; kula z broni odtylcowej 430 m., kula armatnia 450 m., Ziemia w obrotach swych około słońca przebiega w sekundzie 30 kilometrów. Światło przebiega w tym czasie 300,000 kilometrów, a elektryczność przenosi się najszybciej, bo w ciągu jednej sekundy o 400,000 kilometrów. — Daty te obliczyli uczeni na podstawie długoletnich uciążliwych, a ścisłych badań.

Znowu śmierć robotników chrześcijańskich w żydowskim przedsiębiorstwie. — Oto w kamieniołomie Izraela Srula Lieblinga w Józefówce ad Krzywe pow. brzeżański zasypani zostali dwaj robotnicy. — Jednego zdolano odratować; drugi nie żyje, a zostawił wdowę z czworgiem dzieci. — Władze powinny nakazać kamieniołomcom Żydom, aby brali fachowych kierowników.

Nowa maszyna do składania czelonek „Goodson“ złożona z maszyny piszącej, perforującej i lejającej ma być, jak twierdzi „*Curt Wigand*“ w „*Allg. Buchhändlerztg*“, o tyle lepszą od Mergenthalerowego linotypu, tudzież od monoliny i typografa, że leje nie wiersze, ale pojedyncze czcionki. — Dowiadujemy się, że także pewien Polak, drukarz z zawodu we Lwowie wynalazł nową maszynę zecer-ską. — Po uzyskaniu wszystkich patentów, obiecał dać nam jej opis, którym w swoim czasie podzielimy się z Szanownymi czytelnikami

Uniwersalnej maszyny żniwnej, zwanej „*Mamut*“, która rżnie zboże, młóci, czyści i pakuje w worki — używają właściciele obszarów rolnych w Kalifornii.

Ilość okręgów inspektoratów przemysłowych z dniem 1-go sierpnia b. r. wynosi 21, z których 2 okręgi przypadają na Galicyę z siedzibą we Lwowie i Krakowie, a 1 na Bukowinę.

Chrześcijańskie biuro wywiadowcze w Jaśle utworzył p. W. Lewicki. — Szczęść Boże!

Zamiast „Fauna“, niedodanego do tego Nru z powodu wyjazdu redaktora — wydany zostanie w jednym z następnych numerów „*Faun*“ w zwiększonej objętości.

Nr. następny „Dźwigni“ tj, 17ty wyjdzie wraz z dodatkiem „*Nowy Faun*“ dnia 1go września b. r.

Treść Nru 16. „Dźwigni“ : — 1) Konkurencja węgierska. — 2) Nie dość, że nas Żydzi obdzierają — ale nadto jeszcze szkalują nas i bezczeszczą. — 3) Ratuśmy nasz przemysł koszykarski. — 4) Podniesienie produkcji owoców w Austrii. — 5) Święto krawców lwowskich. — 6) Jak rząd wspiera

	f) Kaucje agentów	441.418 03					
	h) Fundusz oszczędnościowy w Rū kvers.-Verein	154 362 65		955 356 04			
X	Towarzystwa kontrasekuracyjne			11.008 10		11.008 10	
XI	Pożyczka hipoteczna na dobrach Krukienice			3 7.207 40		317 207 40	
XII	Czysta pozostałość			861.988 92		758 174 14	103.814 78
				15 004 492 63		12.772 674 79	2 231.817 84

KOMISJA KONTROLUJĄCA:

Mieczysław Urbański.

Michał Garapich.

Klemens hr. Dzieduszycki.

Andrzej hr. Potocki.

Włodzimierz Gniewosz.

Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie

grudnia 1899 (DZIAŁ ŻYCIOWY).

z działu ubezpieczeń na życie.

PRZYCHÓD.

		Korony	hal.
I	Przeniesienie funduszów z roku poprzedniego	19.070.665	60
II	Rezerwa na wypłatę nieuregulowanych szkód z roku poprzedniego	184.628	12
III	Zebrane premie	2.510.531	74
IV	Przychód z lokacji kapitałów	915 236	35
V	Inne przychody	59.373	47
	Podział zysku:		
	1. Do funduszu rezerwowego	25.130 95	
	2. „ rezerwy zysków	35 840 25	
	3. „ fund. na amortyzację nieruchomości	656 87	
	4. „ dywidendy „A“	38.540 59	
	5. „ „ „W.“	9.579 42	
	6. „ „ „B.“	12.405 40	
	7. „ funduszu specjalnego	3.501 30	
		Kor. 125.654 78	
		22.770.435	28

Stan bierny.

		Korony	hal.
I	Rezerwa zysków, kapitałów	1 205.053	62
II	Fundusz na różnicę kursu	57.691	21
III	Rezerwa i przeniesienie premij	18 218.612	11
IV	Rezerwa na nieuregulowane szkody	138 044	85
V	Fundusz na dywidendę dla ubezpieczonych	46.857	62
VI	Salda bierne Tow. kontrasekur., różni kredytorowie i różne kaucje	764.472	39
VII	Fundusz emerytalny akwizytorów	4.080	—
VIII	Zysk	125.654	78
		20 560 466	58

W dowód zgodności z księgami:

CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ:

A. hr. Wodzicki.

K. dr. Lipowski.

J. Bielański.

T. Cieński.

przemysł w Galicyi. — 7) Kronika i informacje, oraz rady przemysłowe, handlowe i gospodarcze. — 8) W części inzeratowej: Zamknięcia rachunkowe Krakowskiego Towarzystwa wzajemn. ubezpieczeń; reklamy i ogłoszenia.

Ogłoszenia.

Za całą stronice 16 zł. — $\frac{1}{2}$ str. 8 zł. — $\frac{1}{4}$ str. 4 zł. — $\frac{1}{8}$ str. 2 zł. — $\frac{1}{16}$ str. — 1 zł. — $\frac{1}{32}$ str. 50 centów.

Parowa Fabryka

pierników i wyrobów spożywczych

STANISŁAW GURGUL

c. k. Nadworny dostawca
dawniej Czyński

w Jarosławiu,

poleca pp. kupującym znane z dobroci swe wyroby:

Alberty
Precelki
Całuski

Biszkopty
Pierniki
Herbatniki

etc.

7 — 12

Fabryka odznaczona za dobroć wyrobów 40 medalami i 3 dyplomami honorowymi na wystawach stolic świata.

„Cesky Mechanik“

achowe czasopismo czeskie dla wszystkich, pracujących w metalu, poleca się współbraciom słowiańskim. Łatwo zrozumiałe, a przydatne dla bibliotek w stowarzyszeniach przemysłowych. Wystarcza Adres: Redakcyja „Ceskeho Mechanika“ — Czechy, Praga Žižkov.

Nasze konserwy z jarzyn w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (zielony groszek, fasola, szparagi, pomidory, grzybki, oraz kompoty i marmelady) premiiowane na wystawach krajowych i zagranicą, są do nabycia we Lwowie, Krakowie i na prowincyi — we wszystkich lepszych handlach.

Fabryka konserw i ogród handlowy
w Lubyczy królewskiej.

Poczta, telegr. i stacya kolei. Linia Lwów-Bełzec.

IGNACY ŁOKOCZ

SKŁAD i PRACOWNIA SZCZOTKARSKA

we Lwowie ul. Szajnochy L. 8., róg ul. Sykstuskiej L. 13.

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres szczotkarstwa wchodzące po najumiarkowańszych cenach. — Na składzie szeczotki każdego gatunku — wyrób trwały. 9 — 12

Mleczarnia i kuchnia domowa

wydaje obiady zdrowe na maśle, począwszy od 6 zł. miesięcznie do 24 zł.

z poważaniem **Józef Gerlaszyński.**

ul. Boimów L. 1. naprzeciw restauracyi WP. K. Bauera.

Jan Reichel, Malarz i lakiernik we Lwowie. Łyżakowska, L. 4. wykonuje roboty malarskie, dekoracyjne lakiernicze wszelką ścisłością i po przystępnych cenach.

W I N O

stołowe, białe i czerwone 1 litr 52 ct. poleca handel **Alberta Szkowrona** we Lwowie, Plac Maryacki l. 7.

waleryan Gürsching

krawiec męski

przy ul. Zielonej L. 22.

poleca swój specjalny zakład umundurowania wszelkiego rodzaju, jako to dla p. t. Urzędników, wojskowych i p. Studentów.

Czystej słomy suchej stertę — do 30 fur na zaraz do sprzedania **Wacław Wąsala** w Sokołowie o. p. Bóbrka.

Wyrób krajowy.

Zarząd „Spółki wytwórczo-handlowej przyborów szkolnych“

we Lwowie, ul. Piekarska L. 16.

podaje do wiadomości P. T. kupeców krajowych, że rozpoczął już produkeyę zeszytów, notatek, i bloków rysunkowych. — **Ceniki** tych wyrobów i innych przyborów szkolnych wysyła na żądanie gratis i franco.

Pierwsza krajowa fabryka PUDELEK KARTONOWYCH OLGI GŁOWACKIEJ i SPÓŁKI

Lwów, ul. Piekarska 14, 8.

wykonuje pudełka aptekarskie, eukiernicze, na herbatę, pocztowe, na masło i wszelkie roboty w ten zakres wchodzące po cenach najumiarkowańszych. — Zamówienia na prowincyę uskutecznia się jak najrychlej.

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego

Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

J. DĄBROWSKI

przedtem **J. Dąbrowski & L. Weigel**

we Lwowie, ulica Teatralna L. 7.

Naprzeciw bramy głównej Katedry, od wielu lat zaszczytnie znany jedyń w Galicyi

Magazyn zegarmistrzowsko-jubilerski, połączony z dwoma pracowniami

Kupuje: Brylanty, perły, złoto, srebro etc., również przyjmuje stare kosztowności w zamian za nowe. — Wszelkie zamówienia z prowincyi uskutecznia się jak najrychlej. — Wielki wybór pierścionków zaręczynowych, Obrączek ślubnych, Szpilek i pierścionków bukietowych. — Jedyń skład na całą Galicyę maszyn grających.

